

W naszym teście jest to najdroższa propozycja (choć oferta marki Koda zawiera jeszcze jeden, droższy zestaw). Początkowo z niechęcią skonstatowałem, że AV-860 dostępne są tylko w jednej okleinie - jasnej wiśni. Po rozpakowaniu okazało się jednak, że jest to zdecydowanie najbardziej efektowne wykończenie w całym teście. Barwa winylu jest gustowna, położenie okleiny nie wzbudza najmniejszych zastrzeżeń, a powierzchnia jest miła w dotyku.

HIGH-END dla ubogich

Po zdjęciu osłony z kolumn przednich widzimy trzy przetworniki, dwa 17-cm średnio-niskotonowe i wciśnięty pomiędzy nie wysokotonowy. Tweeter zlokalizowano w plastikowej łezce tworzącej niewielką tubę. Membrana to tekstylna kopułka o średnicy 25 mm, z neodymowym magnesem. Blaszane kosze przetworników średnio-niskotonowych przykryto na zewnątrz plastikowymi pierścieniami, które wyglądają całkiem schludnie. Membrany wykonano z powlekanej celulozy, a nakładki przeciwpylowe mają kształt korektora fazy. Wylot otworu bass-reflex znajduje się na przedniej ściance. Terminale przyłączeniowe są pojedyncze, ale wyglądają na solidne.

Również w ramach AV-860 zastosowano słuszną metodę unifikacji konstrukcyjnej, mającą prowadzić do harmonii brzmienia w systemie wielokanałowym - takie same przetworniki zastosowano w głośnikach tylnych i centralnym. Wysokie tony obsługuje mniejsza kopułka niż w kolumnach przednich, 19-mm, ale wykonana z takiego samego materiału, i ponownie z magnesem neodymowym.

Subwoofer SW-1000 jest urządzeniem rozmiarów poważnych, ale nie monstrualnych. Praktycznie cały przedni panel jest okopowany przez 10-calowy głośnik niskotonowy. Tutaj wentylowany magnes ma średnicę 14 cm - bardzo zacnie. Wylot bass-reflexu znajduje się w dolnej ściance, a dystans zapewniają cztery pokaźne nóżki. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że zamiast wyprofilowanej plastikowej kształtki do wyprowadzenia powietrza użyto rury z twardej tektury. Ale wykonanie samej obudowy zasługuje na pochwałę. Użyto płyty MDF 2,5 cm, w dodatku wzmacniacz został oddzielony od głośnika przegrodą, która stanowi dodatkowe usztywnienie obudowy. Z zewnątrz, oprócz ładnej okleiny, uwagę zwraca maskownica, którą wpuszczono we wgłębienie w przedniej ściance. Moduł sterujący SW-1000 jest identyczny jak w modelu SW-850.



AV-860 okazał się jedynym zestawem w tym teście, który brzmiał podobnie w stereo i 5.1. Dla porządku zaznajmijmy jednak od stereo. Ważną składową brzmienia jest prezentacja niskich tonów. Bas gra dynamicznie, ekspresyjnie i odważnie. Nawet jeżeli zdecydowaliśmy się znacznie przyciszyć SW-1000, to i tak basowe dźwięki mają zaczepny i zdecydowany charakter. Bas jest zawsze ze słuchaczem. Tym razem nie oznacza to jednak wycofania średnicy, również dźwięki tego zakresu emanują energią. Ale i tutaj wkrada się charakterystyczna dla AV-860 ciężkość. Wszystkie informacje wydają się masywne, granice pomiędzy poszczególnymi danymi rysowane są grubą kreską.

Nie ma więc mowy o poważnej analityczności, im więcej informacji przychodzi systemowi przetworzyć, tym większy bałagan ma się szansę wkręcić.

Przestrzenność jest na przeciętnym poziomie, kolumny przednie nie zapewniają finezji w tej dziedzinie, ale plany i głębia są czytelne.

Po przełączeniu w 5.1 ogólny charakter dźwięku pozostaje ten sam, ale niektóre momenty wyglądają inaczej. Góra wydaje się nieco delikatniejsza, przez co średnica nabiera jeszcze większej mocy. Lekko poprawia się analityczność, co przy wciąż znakomitej dynamice dostarcza sporo emocji. Nadal nie udaje się utemperować basu, wydaje się nawet, że niskie tony są jeszcze bardziej bezpardonowe, towarzysząc słuchaczowi w każdej niemalże sekundzie nagrania. Ale w całym inwentarzu cech mniej i bardziej pożądaną uwagę zwraca efektowna przestrzenność i oddech, które sześciogłośnikowy system wytwarza z wielką swobodą i wdziękiem.



W SW-1000 10-calowy przetwornik basowy znajduje się na przednim panelu, a bass-reflex promieniuje w podłogę.

860	
Cena (za parę) [zł]	2550,-
Dystrybutor:	POLPAK
WYKONANIE i KOMPONENTY: Znakomicie wykonane i wykończone obudowy. Dobre przetworniki, logiczna układanka elementów systemu. Subwoofer, który niemalże sam mógłby kosztować tyle, ile cały system.	
OCENA:	bardzo dobra
LABORATORIUM: We frontach osłabienie zakresu kilkuset Hz, stabilne charakterystyki kierunkowe w płaszczyźnie pionowej. Wydajny subwoofer. Obciążenia 8-omowe.	
OCENA:	dobra+
BRZMIENIE: Silne, dynamicznie, gęste i nieco ciężkie. Zawsze dużo basu. W 5.1 znakomita przestrzenność.	
OCENA stereo/kino:	dobra/bardzo dobra
OCENA KOŃCOWA: DOBRA+	